



Przedstawiciele toruńskiego samorządu złożyli kwiaty na grobie ojca Władysława Wołoszyna - Honorowego Obywatela Miasta Torunia, w pierwszą rocznicę Jego śmierci.

W uroczystym złożeniu kwiatów uczestniczyli Danuta Zając - radna miasta Torunia, Paweł Gulewski - zastępca prezydenta Torunia, Marek Wiliński - szef Biura Rady Miasta. Obecni byli oo. jezuici oraz przedstawiciele Klubu Inteligencji Katolickiej, m.in. jego prezes prof. Michał Białkowski, a także dr Cecylia Iwaniszewska.

Śp. o. Władysław Wołoszyn był wieloletnim Duszpasterzem Akademickim w Toruniu, pełniącym posługę, która w tradycji polskich uniwersytetów jest obecna od bardzo wielu lat. Dzięki Jego działalności Toruń należał przez długi okres do miast szczycących się istnieniem na jego terenie jednego z najbardziej znanych i poważanych duszpasterstw akademickich w Polsce. W wielu polskich kręgach intelektualnych słowo "Toruń" kojarzono wówczas z nazwiskiem ojca. Tysiące torunian w latach 1963-1988 słuchały w Kościele Akademickim homilii głoszonych przez ojca. Dawały one wielu ludziom oprócz wartości religijnych także zrozumienie procesów społeczno - politycznych zachodzących w kraju.

Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika prof. dr hab. Jan Kopcewicz w swoim uzasadnieniu do wniosku o przyznanie honorowego obywatelstwa napisał, że ojciec Wołoszyn charakteryzował się zawsze realizmem i dystansował się od wszelkich zachowań emocjonalnych. Niejednokrotnie w czasie "Solidarności" i stanu wojennego publicznie wyrażał dezaprobatę dla działań zbyt radykalnych, przestrzegał przed nienawiścią, zadrzaskiem, tryumfalizmem oraz sprzeniewierzeniem się etosowi "Solidarności".

Zapraszanie do Torunia intelektualistów i uczonych, duchownych i świeckich, ludzi sztuki, polityków, dziennikarzy i publicystów było tą formą działalności, której o. Wołoszyn poświęcił najwięcej serca. Wizyta w Toruniu takich osób jak np. Karol Wojtyła, Jerzy Turowicz, Józef Tischner, Władysław Hasior, Stefan Kisielewski, Jan Twardowski świadczy, jak bardzo niekwestionowanym musiał być autorytetem. Dzięki działalności o. Wołoszyna powstał w Toruniu i istniał tu przez lata silny oraz dynamiczny ośrodek intelektualny, znany i ceniony w całej Polsce.

O. Władysław Wołoszyn działał w Toruniu w trudnych latach 1963-1988, tj. w okresie wielkich napięć społecznych i przełomów politycznych. Jego obecność w Toruniu, jak pisze prof. Kopcewicz, pomogły społeczności miasta i Uniwersytetu przejść z godnością tak trudne momenty jak: marzec 1968, czy grudzień 1981 roku. Szczególnie wpływ Jego osobowości zaznaczył się w okresie stanu wojennego, gdy zaangażował się w ścisłą współpracę z władzami Uniwersytetu w celu ochrony pracowników i studentów oskarżanych niesłusznie o działalność antypaństwową.

Działalność ojca Wołoszyna odegrała dużą rolę w kształtowaniu atmosfery Torunia tamtych lat. Jego olbrzymi autorytet, jak podkreślał rektor UMK, spowodował, że stał się niekwestionowanym przywódcą duchowym kilku generacji torunian. O. Władysław Wołoszyn zmarł 29 listopada 2021 r. w Gdyni. Został pochowany w grobowcu ojców jezuitów na cmentarzu św. Jerzego przy ul. Gałczyńskiego w Toruniu.

Zdj. Małgorzata Litwin







- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)